

ARTYKUŁY

Joanna Lubierska

(Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne „Gniazdo”)

joanna.lubierska@gmail.com

Dobrosława Gucia

(Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne „Gniazdo”)

gucia11@gmail.com

Skonfliktowany z prawem przodek. Listy gończe końca XVIII i pierwszej połowy XIX w. jako źródło w badaniach genealogicznych

Od ponad dziesięciu lat obserwujemy wzrastające zainteresowanie historią własnej rodziny i związane z tym powstawanie towarzystw genealogicznych skupiających liczne rzesze genealogów-amatorów. W ramach tych towarzystw realizowane są m.in. projekty genealogiczne dostępne *on-line*¹, z wyników których korzystają także naukowcy, regionaliści, studenci czy inne osoby zainteresowane tematyką popularnogenealogiczną.

Prowadzenie badań nad przeszłością własnej rodziny nie jest przedsięwzięciem łatwym. O ile stosunkowo prosto jest zgromadzić podstawowe dane o członkach najbliższej rodziny, o tyle zdobycie choć drobnej informacji poszerzającej stan naszej wiedzy o nich wiąże się często z wieloetapowymi poszukiwaniami i wyczerpującą kwerendą, szczególnie jeśli pochodzimy z rodzin chłopskich, z małych osad i wsi. Mimo że mamy do dyspozycji opracowania historyków i materiały źródłowe, jednakże najczęściej dotyczą one wieków wcześniejszych, tych, w których genealog-potomek włościanina żadnych, lub prawie żadnych, informacji dla siebie nie znajdzie. Mało jest opracowań i źródeł z XVIII i XIX w. ukazujących rozwój tej warstwy społecznej lub

¹ Przykładowo projekty dotyczące Wielkopolski: **Poznan Project** – ma na celu zindeksowanie akt małżeństw z terenu Wielkopolski i Kujaw z lat 1800-1899. Obecnie w bazie jest 1 341 783 rekordów (stan na 29 lutego 2016 r.), projekt dostępny na pod adresem <http://poznan-project.psn.pl/search.php> (dostęp 15 czerwca 2016); **BaSIA**, czyli **Baza Systemu Indeksacji Archiwalnej** – ma na celu udostępnianie wyszukiwarki dla indeksów ksiąg metrykalnych (urodzenia, zgonu, śluby), obejmujących szeroko pojętą Wielkopolskę, baza zawiera 2 905 514 wpisów (stan na 2 kwietnia 2016), projekt dostępny na pod adresem <http://www.basia.famula.pl/> (dostęp 15 czerwca 2016).

poszczególnych miasteczek i wsi. Historycy opracowują źródła zazwyczaj z XIV-XVI w., a niekiedy siedemnastowieczne, niestety, tam naszych przodków pochodzących ze wsi nie ma, jest natomiast szlachta i możnowładztwo oraz duchowieństwo.

Z inicjatywy towarzystw genealogicznych powstają bardzo cenne bazy danych, ale skupiają się one – mamy nadzieję, że tylko na razie – na indeksacji akt metrykalnych oraz upamiętnianiu uczestników powstań narodowych lub żołnierzy wojen światowych².

Pragniemy zainteresować genealogów i nie tylko, źródłem, jakim są listy gończe, rzadko wykorzystywanym w badaniach genealogicznych, sporadycznie w historycznych, choć dla genealoga niezwykle interesującym, jeśli tylko nasz przodek wszedł w konflikt z prawem. Jest to materiał również bardzo ciekawy dla historyków i etnografów.

Zapewne wielu z nas zastanawia się, po kim odziedziczyliśmy kształt twarzy, ust, nosa, wzrost, a nawet charakter. Dlaczego przodek zmienił miejsce zamieszkania albo... zniknął ze wsi na długi czas? Wydaje się, że wyłącznie to źródło pozwala poznać wygląd ściganej osoby, a tym samym możemy dowiedzieć się, czy po dwustu latach mamy z naszym antenatem jakieś cechy wspólne.

W listach gończych z końca XVIII i początku XIX w. można znaleźć cenne informacje o warunkach życia chłopstwa, mieszczan, a czasem szlachty i możnowładztwa, dowiedzieć się, gdzie i kiedy przebywał dziadek-uciekiniery i za co był ścigany, a w niewielu przypadkach także poznać okoliczności jego śmierci i osobę zabójcy.

Dla badacza przeszłości własnej rodziny lub małej ojczyzny najcenniejsze będą zapewne informacje o: wyglądzie przodka i jego znakach szczególnych, cechach charakteru, jego stosunkach rodzinnych, nazwiskach, przezwiskach i charakterze wykonywanej pracy, właścicielu majątku/wsi, gdzie przodek mieszkał lub pracował, winie bądź popełnionym przestępstwie, sposobie ucieczki z więzienia albo aresztu, jeśli taka miała miejsce, odzieży, którą nosił, stanie jego majątku, jeśli antenat był osobą pokrzywdzoną w sprawie, przyczynie śmierci, miejscu odbywania kary.

Listy gończe w końcu XVIII i pierwszej połowie XIX w. na terenie Wielkopolski publikowano m.in. w: „Dziennikach Urzędowych Królewskich Regencji” w Poznaniu oraz w Bydgoszczy, a także w ich dodatkach, czy-

² Przykładowo: projekt **Listy odznaczonych Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym** – projekt powstał dla upamiętnienia osób biorących udział w powstaniu wielkopolskim, które zostały uhonorowane tym odznaczeniem; zawiera 22 500 nazwisk, dostępny jest pod adresem <http://powstancy-wielkopolscy.pl/search.php> (dostęp 15 czerwca 2016); projekt **Polegli w pierwszej wojnie światowej** – spis obejmuje zachowane w formie nagrobnych inskrypcji nazwiska poległych w trakcie działań wojennych w latach 1914-1918, dostępny na pod adresem <http://www.polegli.forgen.pl/> (dostęp 15 czerwca 2016).

li „Publicznych Donosicielach”, „Dziennikach Departamentu Kaliskiego”, „Dziennikach Urzędowych Województwa Kaliskiego”, oraz czasopismach – „Gazecie Południowo-Pruskiej”, „Gazecie Poznańskiej”, „Gazecie Wielkiego Księstwa Poznańskiego”.

Pierwsze listy gończe, jakie odnalazłyśmy w czasopismach, miały formę opisową i nie posiadały jednolitego układu. Jak można było zauważyć, z czasem ich zapis został sformalizowany: na wstępie podawano, kiedy, kto i jakie popełnił wykroczenie, następnie „upraszano” różnego typu władze (cywilne, wojskowe, osoby prywatne), aby jeśli poszukiwanego znajdą, odprowadziły do odpowiedniej instytucji/osoby, która podpisała się pod ogłoszeniem. Dalej podawano rysopis ściganego, wreszcie opisywano, jak był ubrany. Na końcu podawano datę wystawienia listu oraz urząd/osobę, która go wystawiła. Najczęściej listy wystawiały: Królewsko-Pruski Inkwizytoriat, królewskie regencje, sądy patrymonialne, sądy ziemsko-miejskie różnych miejscowości, landraci powiatów oraz osoby prywatne (właściciele majątków).

Część listu omawiająca wygląd podejrzanego zapewne przygotowywano, korzystając z formularzy i zapisów w księgach paszportowych³. Ważne jest, iż dziewiętnastowieczny paszport zawierał rysopis właściciela sporządzany według dwudziestu punktów: 1) imię i nazwisko, 2) stan, 3) ojczyzna, 4) miejsce stałego pobytu, 5) religia, 6) wiek, 7) wzrost podawany w stopach i calach, 8) włosy, 9) czoło, 10) brwi, 11) oczy, 12) nos, 13) usta, 14) zęby, 15) broda, 16) podbródek, 17) twarz, 18) cera, 19) postawa, 20) szczególne znaki.

Zatem jeśli nasz antenat popadł w konflikt z prawem i, chcąc uniknąć kary, uciekł wymiarowi sprawiedliwości lub samowolnie opuścił swego pana, możemy spróbować odszukać wydany za nim list gończy.

Korzystając z listów opublikowanych w języku polskim w wielkopolskiej prasie, przedstawimy przykłady ukazujące zróżnicowanie informacji, jakie genealog może w nim spotkać. Przykłady starałyśmy się ułożyć tematycznie, choć nie było to łatwe ze względu na bogactwo zawartych w nich informacji. Ułożyłyśmy je według:

- miejsca zamieszkania,
- cech osobowościowych i uzdolnień,
- złodziei,
- powstańców, żołnierzy i dezertów,
- przypadków szczególnych, w tym morderstw,
- ucieczek z więzień i aresztów.

³ Patrz więcej *Główna Instrukcja dotycząca się sprawowania Policji paszportowej w Królewskich Państwach Pruskich*, „Dziennik Królewskiej Regencyi w Poznaniu” 1817, nr 42, dodatek, s. 77.

Miejsce zamieszkania

Z pewnością niejedyn genealog miał w swoich poszukiwaniach przypadek, kiedy jakaś osoba pojawia się, a następnie znika z dokumentacji źródłowej. Nie wiadomo, gdzie jej szukać, a także, kiedy odeszła z rodzinnego domu. Powody takiego zniknięcia były zasadniczo trzy. Pierwszym było małżeństwo, drugim – chyba najważniejszym – praca. Trzecią przyczyną opuszczenia rodzinnych stron był oczywiście konflikt z prawem i ucieczka przed wymiarem sprawiedliwości. Warto sięgnąć do listów gończych⁴, które niejednokrotnie pokazują drogę przemieszczania się poszukiwanego. Opisują, gdzie się urodził, w jakim miejscu i w jakim charakterze pracował, oraz gdzie przebywał w międzyczasie, zanim dopuścił się przestępstwa. Mogą również informować o porzuceniu rodziny czy posiadaniu krewnych w innej miejscowości.

W poniższych przykładach można zaobserwować wędrowne życie, nie tylko pracowników najemnych i pracowników folwarków ale także rzemieślników, zarządców, ekonomów i dzierżawców a niekiedy i szlachciców.

Oskarżony względem popełnienia kradzieży koni Woyciech Przepiera który na ostatku w **Piarach blisko Wrzeszni**⁵ u chłopca Łukasza służył mający lat 60, **ze Szrodkimile od Poznania urodzony**, wzrostu wielkiego, grubey i okrągley twarzy, czarnych włosów, i szarych oczow dzisiay rano przed 8. godziną z tuteyszego magistrackiego więzienia uciekł. Nosi na sobie kaftan niebieski, płócienne spodnie, na głowie starą czerwoną sukienną czapkę, a na nogach boty. [...] W Gnieźnie dnia 30. Kwietnia 1800.

Burmistrz i sąd⁶.

Opisany poniżej Jędrzey Schulz, który przed 2ma laty **służył w Bolewicach** Powiatu Bukowskiego, a w przeszłym roku w **Niewierzu Pow. Szamotulskiego za owczarka**, także przed kilku tygodniami **robił iako najemnik we młynie** Lesznik Powiatu Międzychodzkiego, stamtąd zaś **udał się do Podrzewia Pow. Szamotulskiego**, gdzie znowu **robił iako najemnik u gospodarza Schefler**, okradł w dniu 10. m. b. owczarza Samuela Reschke w Kwilczu, dobywszy się do niego gwałtownym sposobem przez piec, wziął mu z skrzyni 800 Tal. grubą monetą, po większej części całemi talarami. Oddany nałogowi pijaństwa, mając pieniądze, przesiaduie po kilka dni w szynkowni. [...]

Opisanie. – [...] miejsce urodzenia **Pożarowo Pow. Szamotulskiego**; miejsce pobytu, **włóczęga; ewannielik**; wieku, lat 30; wzrostu, 5 stóp 3 cale; włosy, iasnoblonde;

⁴ Korzystając z „Dzienników Urzędowych” oraz „Publicznego Donosiciela”, można również znaleźć wiele informacji dotyczących poszukiwanych przez rodziny, którzy „za chlebem” poszli w świat, lub „złośliwe opuścili” swych małżonków. Szczegóły te były potrzebne, aby poszukiwanych urzędowo uznać za zmarłych. Informacje te publikowano w Obwieszczeniach.

⁵ Pogrubienia pochodzą od autorek.

⁶ „Gazeta Południowo-Pruska” 1800, nr 37, s. 8.

[...] Poznaki: ryssa w iedney stronie nosa od uderzenia, iedna noga przy kostkach nabrzmiała i sina. [...] ⁷.

Opisany poniżej Karol Jan Herrman Mettke, (syn burmistrza Mettke w Krosnach) który się od niejakiego czasu **uczył gospodarstwa w Król. Ekonomii Międzychodzkiej**, oddalił się w nocy z 27. na 28. Czerwca r. b., przedawszy dnia poprzedniego płaszcz pisarza Lehmann, a prócz tego zabrał: 1) pańską klacz wierzchową, karą z strzałką i 2(nowe zupełnie siodło z całym rżędem Inspektora Jacobi; 3) pisarzowi Lehmann dwie pary spodni i parę ostrog srebrnych. [...] Opisanie. – Nazwisko, Mettke; imiona Karol Jan Herrman; miejsce urrodzenia, Krosna; miejsce pobytu, Wkonomia Międzychodzka; ewanielik; wiek, **urodził się dn. 30. Marca 1816** [...] **mowa niemiecka i franzuska; znaki szczególne, bardzo krótki wzrok.** – [...] ⁸.

Poniż bliżej opisany młynarczyk Walenty Paprzycki, który się **u młynarza Andrzeja Graźlewicza w Zaniemyślu w nauce znajdował**, został przez nas o fałszerstwo monety do indagacyi kryminalnej pociągnięty. **Paprzycki udał się z Naniemyślu do Żerkowa** w powiecie Wrzesińskim położonego, do swych rodziców, skąd jednak potajemnie się wydalil, i pomimo wszelkich śledztw pobyt jego terazniejszy wypośrodkowanym być nie może. [...] – Rysopis: miejsce urodzenia, Żerków, miejsce zamieszkania Zaniemyśl; religia, katolik; wiek, 19 lat; [...] mowa, po polsku i cokolwiek po niemiecku; szczególne znaki, słyszy cokolwiek tępo. [...] ⁹.

Niejaki Marcin Mikołajczak i syn iego Łukasz, którzy w więzieniu tuteyszem [koźmińskim] za kradzież siedzieli, ściągnęli na siebie mocne podeyrzenie, że zaraz po odzyskaniu swoiey wolności w dniu 7. września r. z. na publiczneu drodze między Wielkowią i Łuszczanowem rabunku się dopuścili. [...]

Rysopisy:

- 1) **Marcin Mikołajczak, rodem z wsi Oporowa pod Gostyniem, ostatnie iego mieszkanie było w Słupi pod Środą;** katolik; miał wysokości 5 stóp 3 cale; lat 50; [...]
 - 2) **Łukasz Mikołajczak, rodem z Pogorzeliczy pod Żerkowem; obecnie zaś zamieszkiwał w Słupi pod Środą;** ma lat 20 [...] ¹⁰.

Kupiec Samuel Friedenthal, który **od półroku z Nowego Yorku do swoich rodziców do Gołańczy powrócił** i od 5. Sierpnia r. b. w areście wexlowym przy podpisanym Sądzie znajdował się, zbiegł dnia 23 m. b. przed południem z tutejszego więzienia. [...] – Rysopis kupca Samuela Friedenthal: religia, żydowska ; wiek 28 lat; [...] Odzież: czarna sukienna wołoszka z kołnierzem aksamitnym, czarna jedwabna westka, dito chustka na szyję, biała podkoszulka, brunatne sukienne spodnie, krótkie bóty, czarna sukienna czapeczka z jedwabnemi kałasikami ¹¹.

Niejaki **Kazimierz Klośe, iako też Krauze nazwany**, który iedney gwałtowney wykonaney kradzieży w wsi niskiey Schüttlau [Żuchłów] pod Głogowem leżącej podeyrzanym iest. Krótko przed swym arestowaniem na dniu 5go Lipca r. b. z **opusc-**

⁷ „Publiczny Donosiciel” 1832, nr 40, s. 551-552.

⁸ „Publiczny Donosiciel” 1832, nr 28, s. 439.

⁹ „Publiczny Donosiciel” 1841, nr 8, s. 115-116.

¹⁰ „Publiczny Donosiciel” 1822, nr 36 s. 399-400.

¹¹ „Publiczny Donosiciel” 1841, nr 1, s. 1-2.

zeniem swy żony i pięciu dzieci, znalazł sposobność uciec z wsi Gorschen pod Schlichtyngowem.

Obwiniony z górney Przyczyny [Górna Przyczyna] pod Wschową leżącej rodem, i mieni się być ciesielczykiem. [...]

RYSOPIS.

Obwiniony iest 37 lat stary, ewanielickiey religii, mały postawy, czarnych na głowie włosów, odkrytego czoła, zwyczajnego nosa i ust, brody czarno zarastającej, i pod podbródkiem włosami obrosły, podbródka okrągłego, twarzy koloru czarnego. Przy swey ucieczce nosił tenże czarną aksamitną krymkę, krótki szaro sukienny kaftan, granatowe płócienne spodnie, i złe bóty¹².

Cechy osobowościowe i zdolności

Dla genealogów wygląd przodka i cechy charakteru będą bardzo cennymi informacjami. O ile na temat ubrań różnych warstw społecznych w różnych regionach napisano wiele prac¹³, o tyle żadne źródło (a już z pewnością księga metrykalna) nie odpowie na pytanie, jak mógł wyglądać nasz przodek. W liściach znalazły się nie tylko podstawowe informacje dotyczące wyglądu (m.in. wzrost, kolor oczu i włosów, wyznanie), ale także cechy wyróżniające go, np. blizny, tatuaże, braki w uzębieniu, zez, kolczyki, dziwne spojrzenie, seplenienie, sposób chodzenia, nałogi, znajomość języków (w jednym z listów poszukiwany znał ich sześć), oraz umiejętność pisania i liczenia.

Sławny złodziej Mikołaj Bielecki, którego rysopis niżej nastąpi, w skutek gwałtownego wyłamania się z tutejszego więzienia w dniu 26. Grudnia r. z. uciekł. [...] - Rysopis Mikołaja: religia katolicka, stary 26 lat., wzrost 5 stóp 5 cali, włosy ciemnobrunatne, czoła wąskiego, brwi czarne, oczy ciemnobrunatne, nos haczykowaty, usta duże, broda ogolona, podbródek i twarz okrągłe, kolor twarzy czerstwy, postawy silnej, mówi trochę ponemiecku i popolsku. Szczególne znaki: **nosi kilka mosiężnych pierścionków na palcach i ma mały kolczyk i potrafi na pozor minę przybrać człowieka dobrego serca** - Odzież: cwylchowa sukmana, cwylchowe spodnie, NB. bez czapki i obuwia uciekł¹⁴.

Nieiaki **Darowski**, który się także nazywa Schenk, i **mieni się byź Porucznikiem legii rossyysko-niemieckiey**, obwiniony o różne występki, wyniósł się potajemnie do Warszawy, **gdzie się niekiedy za Generała udawał.** [...]

Rysopis.

Darowski alias Schenk ma około 22. lat, wzrostu miernego, figury wysmukley, twarzy podługowatey, niebieskich oczów, włosów płowych, długiego cokolwiek kończatego

¹² „Publiczny Donosiciel” 1822, nr 20, s. 336-337.

¹³ Zob. m.in.: Ł. Gołębiowski, *Ubiory w Polsce od najdawniejszych czasów aż do chwil obecnych*, Kraków 1861; J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Poznań 1840; O. Kolberg, *Lud. Jego zwyczajaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusta, zabawy, pieśni, muzyka i tańce*, Kraków 1857-1890.

¹⁴ „Publiczny Donosiciel” 1843, nr 3, s. 49.

nosa i mało co obrosły. Mówi po polsku i po niemiecku, a w ucieczce z Warszawy miał na sobie ciemno-granatowy płaszcz, z kołnierzem sobolowym cokolwiek już podszarzanym; **w Bydgoszczy ma mieć żonę**¹⁵.

Pewien **Tomasz forszpan** moy, który u mnie ieszcze nie puł roku służył, a swoje zasługi za cały rok wybrał i liberyą nową wziął, uciekł mi (**co tenże Tomasz każdego roku czynić zwykł**) przed kilku dniami z Ruszkowa pod Gostyniem. Jest on małego wzrostu i ma około 18 lat, ma ciemno – białawe włosy w krotki warkocz związane [...].

Przestrzegam zatem każdego o tym zradzieckim i niebezpiecznym człowieku, który zawsze przed S. Janem z służby ucieka, i Panów swych przez swoje w początku dobre postępowanie tak oszukiwać umie, że nietylko swe zasługi za cały rok lecz także i liberyą wyłudzić z nich potrafi. Że zaś ma także znać profesyą kowalską, przeto domyślić się należy, że może bydż, iż urządzi się także iako kowalczyk u iakego kowala na wsi¹⁶.

Złodzieje

Najbardziej pospolitym przestępstwem była kradzież, a więc za złodziejami wystawiano najwięcej listów. Najczęściej kradziono pieniądze, żywność, zwierzęta, drobne przedmioty domowego użytku, odzież, a także przedmioty nietypowe jak pieczęcie urzędowe, legitymacje podróżne, paszporty, świadectwa rzemieślnicze. W wielu litach wymieniano skradzione przedmioty dzięki czemu jeśli nasz antenat był stroną pokrzywdzoną można odtworzyć jego majątek.

Dnia 13. Listopada między godziną czwartą i piątą po południu **lokay moy imieniem Jan** z przezwiska nie iest mi pamiętny, ponieważ **testimonium swoje wykradł, rozbił mi gwałtownym sposobem szkatułę, pieniądze zabrał, srebra sztuk 16, zegarek, bieliznę, znaczną część garderoby moiey i rożnych rzeczy nakradłszy zbiegł.** Dla poznania onegoż opisuje się z postaci wzrostu średniego a bardziey niskiego w plecach czyli w barkach szeroki, włosów czarnych, twarzy brunatney, oczu czarnych wielkich, ma zwyczaj uśmiechać się [...]¹⁷.

Dnia wczorayszego uszedł mi **parobek moy z naylepszym koniem zaprzężnym.** [...] Zbieg ten nazywa się Bogumił (Gottlieb), ma 20 kilka lat, miernego wzrostu, brunatnych oczow i takichże włosów w warkocz plecionych. [...] **Koń iest 7letni wałach niezewszystkiem myszaty maści z białą małą gwiazdką, 3–4 cali rosły, czarny pasek na karku, czarnawą grzywę i rakowy ogon i pod szyia włos nieco wyliniały.** Człowiek

¹⁵ „Dziennik Urzędowy Królewskiej Regencji w Poznaniu” 1816, nr 3, s. 55. Listy gończe przez pierwsze dwa miesiące wydawania „Dziennika” były w nim publikowane na końcu numeru. W lipcu 1816 r. rozpoczęto druk dodatku do „Dziennika”, czyli „Publicznego Donosiciela”, do którego przeniesiono listy.

¹⁶ „Gazeta Południowo-Pruska” 1803, nr 66, s. 10.

¹⁷ „Gazeta Poznańska” 1808, nr 92, s. 10.

ten zabrał z koniem 3 uzdy, między którymi, iedna na wierzchowca, tudzież ślę czerwonym friesem podszytą. W Poznaniu dnia 31. stycznia 1806¹⁸.

Zbieg polski, **Paweł Piorkowski, z Starołęki pod Poznaniem** rodem, który opatrzony paszportem Magistratu Policji w Toruniu z d. 25. Września r. z. Nro 104. Przybył w Powiat ostrzeszowski, **okradł niejakiego Antoniego Bagińskiego w Kolonii Kamillenthal** rzeczonego Powiatu, w nocy z 15. na 16. m. b. z następującej odzieży:

1. płaszcz nowy z wielkim kołnierzem z szarego nakrapianego sukna z flanelowym podbiciem;
2. suknia zwierzchnia nowa z granatowego sukna, białem płótnem podbita, z żółtymi guzikami;
3. para nowych spodni z takiegoż, iak płaszcz, sukna;
4. para szarych cweliszkowych spodni iuż zchodzonych;
5. para nowych botów do woskowania;
6. czerwona katunowa kamizelka;
7. kamizelka katunowa w zielone i białe kropki;
8. kamizelka sukienna ciemnozielona;
9. czerwona iedwabna chustka na szyję;
10. chustka na szyję w czerwone paski;
11. perkalowy kołnierz na szyję;
12. nowy kapelusz okrągły i
13. gotowizną 14 dytków;

i uszedł.

Ma lat 24, wzrostu 5 stóp 1 cal, włosy brunatne, okrągłe czoło, brwi brunatne, oczy niebieskie, nos podługawy, usta mierne, brunatną brodę, podbródek okrągły, twarz podługawą, cerę zdrową, postawę średnią, bez szczególnych znaków. [...] ¹⁹.

Pocztylion **moy imieniem Jozef, rodem, iak powiadał, z Wilczyna w Prusach zachodnich, okradł pocztę wozkową, która o iednym koniu ztąd do Koła i z tamtąd na powrot chodzi przez Russocice** (gdzie się także urząd pocztowy znajduje, dla odbierania i oddawania listów i rzeczy) **zabierając listy i cztery worki z pieniędzmi i uciekł**, zostawiwszy konia i wózek w gościńcu wsi Wilkowa pod Koninem.

[...] Złodziey ten iest wzrostu małego, ma lat 18 do 20. chudy, twarzy podługowatej, ma oczy i włosy czarne, suknią polską iasnoblękitną, kamizelkę niemiecką czarnoprążkową, spodnie płócienne i kapelusz okrągły. Ktoby go złapał i przystawił, będzie względem kosztów wynadgrodzony²⁰.

Powstańcy, żołnierze i dezercerzy

Osoby zainteresowane dziejami powstań narodowych znajdą listy wystawione za uczestnikami powstań 1831, 1846 i 1848 roku. Bardzo wiele listów opisuje dezercerów z wojska z podaniem ich szarzy, formacji oraz miejsca stacjonowania oraz, jeśli zostali schwytani, odwołaniem akcji poszukiwawczej.

¹⁸ „Gazeta Południowo-Pruska” 1806, nr 10, s. 7-8.

¹⁹ „Publiczny Donosiciel” 1819, nr 32, s. 326-327.

²⁰ „Gazeta Południowo-Pruska” 1795, nr 71, s. 6.

Sicherheits-Polizei.

Policja bezpieczeństwa.

Steckbriefe.

Listy gończe.

In den Tagen vom 4. bis 6. d. M., sind die nachbezeichneten Soldaten des Königl. 37sten Infanterie-Regiments,

aus dem Mogilnoer Kreise:
die Gemeinen Martin Mackowiak aus Koszanno,
Valentin Szubarga aus Niewolno, und
der Rekrut Jakob Turski aus Trzemeszna;

aus dem Gnesener Kreise:
die Gemeinen Martin Konieczny aus Mníchowo,

Michael Salewski aus Turostowo,
August Snowacki aus Jarząbkowo,
Johann Malina aus Czerniejewo,
Joseph Kuliawo aus Cielmowo und
Martin Twardowski aus Janowo, und
die Rekruten Joseph Bernajak aus Mníchowo,

Valentin Jwański aus Braciszewo,
Thomas Zurkowski aus Sokolnik und
der unsichere Kantonist Johann Solarek aus
Mníchowo,
aus der Garnison Thorn desertirt.

W dniach od 4go do 6go m. d. zbiegli ponizéy opisani żołnierze z Król 37. półku piechoty,

z Powiatu [Mogilinkiego:

Żołnierze Marcin Mackowiak z Rożanny,
Walenty Szubarga z Niewolna i
Rekrut Jakob Turski z Trzemeszna,

z Powiatu Gniźnieńskiego:

Żołnierze: Marcin Konieczny z Mníchowa,
Michał Salewki z Turostowa,
Augustyn Snowacki z Jarząbkowa,
Jan Malina z Czerniejewa,
Józef Kuliawa z Cielmowa i
Marcin Twardowski z Jankowa,
Rekruci Józef Bernarczak z Mníchowa,
Walenty Jwański z Braciszewa,
Tomasz Zurkowski z Sokolnik i
niepewny kantonista Jan Solarek z Mníchowa,

z garnizonu Toruńskiego.

Fragment wykazu uciekinierów z 37 Pułku Piechoty stacjonującego w 1830 roku w Toruniu, *Dodatek Publiczny do Dziennika Urzędowego królewskiej Regencji w Bydgoszczy 1830, nr 52, s. 938.*

Niżej opisany służący chłopiec Kazimierz Musiałowski, który roku zeszłego do Polski wyszedł, służył w tamecznym wojsku powstańców i niedawno do Sulmierzyc powrócił, oddalił się jednak niedługo ztamąd i terazniejszy jego pobyt nie mógł dotychczas być wysledzonym [...]. Opisanie Kazimierza Musiałowskiego. Miejsce urodzenia: podrzutek, niewiadomo gdzie się urodził; oyczyzna, niewiadoma; miejsce zwyczajne pobytu, niepewne iako służącego; katolik; służący; wielu lat 19; wzrostu 5 stóp; włosy, ciemnoblond; czoło, pokryte; brwi, blond; oczy niebieskie; nos gruby; usta, zwyczajne; zęby, spełna; podbródek, podługowaty; cera, czerwonawa; twarz krągła i mówi polsku. Odzież. Surdut, kurtka niebieskie z guzikami cynowymi Nro. 4; westka, spodnie szare płócienne; ciżmy, czapka niebieska²¹.

Teodor Snowadzki, chłopiec służący, rodem z Łopuchowa Pow. Obornickiego, pociągnięty przez Królewski Inkwizytoryat w Wschowie do indagacji z powodu oddalenia się do Polski, opuścił cichaczem wskazane mu na pobyt miejsce Belencin Pow. Wschowskiego i terazniejszy pobyt jego nie jest wiadomym. [...]²².

²¹ „Publiczny Donosiciel” 1832, nr 31, s. 463-464.

²² „Publiczny Donosiciel” 1832, nr 40, s. 551.

Von den in unserm Amtsblatt Nro. 48, Seite 873, schriftlich verfolgten Desertireuren des Königl. 37. Infanterie-Regiments ist der Nicolaus Kowalewski, nach einer vom Regimente und zugegangenen Benachrichtigung, vom 8. d. M., wieder eingebracht worden.

Bromberg, den 12ten Dezember 1830.

Abtheilung des Innern.

Zdezertarów Król. 37. pólku piechoty w Dzienniku naszym urzędowym Nro. 48., stronnica 873. listem gończym ściganych, dostawiony znouu został Nikołaj Kowalewski podług uwiadomienia pólku z d. 8. m. b.

Bydgoszcz, dnia 12. Grudnia 1830.

Wydział spraw wewnętrznych.

Przykład odwołania listu gończego, *Dodatek Publiczny do Dziennika Urzędowego królewskiej Regencji w Bydgoszczy 1830, nr 52, s. 945.*

Przypadki szczególne oraz morderstwa

Oprócz złodziei poszukiwano również wielu: morderców, oszustów i lichwiarzy, fałszerzy dokumentów, bigamistów, bandytów napadających na podróżnych, prostytutek, podpalaczy. Co ważne bardzo często listy za mordercami opisywały w miarę dokładnie przebieg zdarzenia.

O mocne podejrzenie **podłożenia ognia** w dniu 22. Września r. b. do indagazyi kryminalney pociągniony szewc **Jakób Frasunkiewicz**, w nocy z 13. na 14. b. m. w Dobrzycy, gdzie tenże dla kommissyi lokalney w tamecznym komunalnym więzieniu był osadzony, **przez gwałtowne wyłamanie się, przy pozostawieniu kaydan naręcznych**, znalazł sposobność zbiegnięcia. [...] ²³.

Mieszkowo. Pod dniem 30. p. m. wieczorem o godzinie 5. **mieszczanin i młynarz Szulc**, w młynie Mostki nazwanym, od tutejszego miasta ćwierć mile leżącym, **przez nieznaomego do niego przybyłego człowieka namyślnie pistoletem z pod sukni wyiętym, takowym sposobem w brzuch postrzelony został**, iż dnia 31. ej. M. o godzinie 12. w południe umarł. Tenże człowiek iako skoro to morderstwo popełnił, zaraz uciekł [...] ²⁴.

Dnia 22. Maia r. b. w Gross Bressen w powiecie Trzebnickim Departamentu Wrocławskiego, trzech obcych poniżej, ile można było, opisanych żydów, **dopuściło się grubego oszukaństwa**. Wspomnionego właśnie dnia przyszedł przystoynie ubrany młody człowiek do przędzarza Karola Martsch tamże, i opowiadając mu iak gwałtownie potrzebował pieniędzy prosił go, ażeby mu na 4 tygodnie pożyczył 50 Tal., ofiarując mu w zastaw złoty na pozór łańcuch. W tym samym czasie przybyło także niby przypadkowo dwóch podróżnych żydów, którzy otaxowali łańcuch na 200 Tal., tak iż

²³ „Publiczny Donosiciel” 1832, nr 43, s. 631-632.

²⁴ „Posener Intelligenz-Blatt zum Nuzzen und Beften des Publici” 1802, nr 14, s. 143-144.

p. Martsch zebrał wszystkie swoje pieniądze, wyliczył obcemu człowiekowi 40 Tal. i oddał mu swój srebrny zegarek. Łańcuch, iak się późniew okazało, nie był złoty lecz tombakowy i rzecz widoczna iż ów człowiek, był w porozumieniu z żydami, którzy, z pronuncyacyi wnosząc, do W. Xięstwa Poznańskiego należą. [...]. Opisanie. Człowiek, który łańcuch sprzedał, może mieć 30 lat, wzrostu 5 stóp, bez brody, ma brunatne włosy i także oczy; miał na sobie frak sukienny brunatny, czerwoną czapkę z czarnym barankiem, okulary na nosie z czterema szklami. Z dwóch innych, ieden może mieć 40, drugi 20 lat i **obydwaj, iak się zdawało, byli zwyczajni szachrajce żydowscy**²⁵.

Niżej opisana, **za kurewstwo pokątne** na trzechmiesięczne więzienie i detencyą aż do powzięcia uczciwego sposobu do życia wskazana **Anna Marcuse przed koźą zemkła**. [...]. Rys opis: Miejsce urodzenia, Skoki; miejsce pobytu, Poznań; religia, żydowska; wiek, 18 lat [...]²⁶.

Ucieczki z więzień i aresztów

Sposób przedstawienia ucieczek z więzień i aresztów, oraz „umykanie” strażnikom prowadzącym aresztanta do fronfestu są bardzo ciekawe. Im starszy list gończy, tym barwniejszy jest opis. Z czasem stały się one krótsze, i pozbawione szczegółów, które w wielu przypadkach ośmieszały pruski wymiar sprawiedliwości.

Gdy w nocy z dnia 23. Maia r. b. **przez wyłamanie gwałtowne przegradzającej ściany, Inkułpaci z dwóch celów do iedney zbiegli się i o północy, podczas odbywaney przez inspekcyą więzienia rewizyi, gwałtownie na rewiduiących i zbroinych żołnierzy Rossyiskich uderzyli**, oraz powydzieranemi żołnierzom karabinami tyle oporu dokazali, iż mimo wszelkiej usilności z tych pięciu zbrodniarzy o wielokrotne kradzieże obwinionych, **w kaydanach znayduiuących się, przez małe okienko nade drzwiami będące z inkwizytoryatu Kaliskiego pounciekali**, przeto następane opisa fizynomii onych do publicznej podaię się wiadomości. [...]²⁷.

Niżej lepiej opisanemu, o powtórna kradzież tu uwięzionemu **Marcinowi Pachciarzykowi alias Kasprzacykowi** udało się dziś w nocy z lazaretu tutejszego więzienia uciec, **ile on przez gwałtowne odgięcie żelaznych sztabów przed oknem, na dach przy temże oknie znajdujący się dostawszy się, wkręcił się ztamtąd na pobliski okien kościelnych dach, i przez okno kościoła Bernardynów dostał się**. Gdy nam na schwytaniu tegoż niebezpiecznego zbrodniarza, który będąc na nogi okuty w żelazny pręt, a który z sobą zabrał, wiele zależy [...]²⁸.

²⁵ „Publiczny Donosiciel” 1832, nr 36, s. 524-525.

²⁶ „Publiczny Donosiciel” 1844, nr 41, s. 751.

²⁷ „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” 1815, nr 51, s. 688.

²⁸ „Publiczny Donosiciel” 1836, nr 8, s. 120.

Pociągnięty do indagacji za łupiestwo na publicznej drodze parobek **Marcin Drzewiecki**, który w kajdany **od ręki do nogi okuty był, zbiegł przewodnikowi** na dniu wczorajszym to jest 11. b.m. na transporcie między Kostrzynem a Swarzędzem. [...] ²⁹.

Z więzienia tutejszego w nocy z dnia 22. na 23. Czerwca r. b. **przez gwałtowne wyłamanie drzwi** uciekł, niey opisany o kradzież posądzony **Franciszek Pachura i córka iego Agnieszka Pachura**. [...] ³⁰.

Zakończenie

Listy gończe mogą stać się bardzo cennym źródłem wiedzy nie tylko dla genealoga i regionalisty, ale także materiałem badawczym dla historyków, etnografów, językoznawców i dialektologów. Zaprezentowane przykłady nie wyczerpują bogactwa informacji zawartych w listach gończych. Mamy nadzieję, że zainteresują one potencjalnych badaczy ³¹.

W tym miejscu warto wspomnieć, że podobne informacje przynoszą tzw. wykazy wypędzonych (przybierały one różne tytuły) z Rejencji Poznańskiej i Bydgoskiej, które publikowane były także w dodatkach do Dzienników Urzędowych tych rejencji. Podawały one informacje o obcokrajowcach (w tym mieszkańcach zaboru rosyjskiego i austriackiego) wydalonych z państwa pruskiego za różnorakie przewinienia ³².

Zasygnalizowana tematyka listów gończych, pokazuje wiele możliwości ich wykorzystania. Nie bez znaczenia jest także liczebność i dostępność tego typu materiałów źródłowych, bowiem prawie każdy numer czasopisma publikował listy, a w „Publicznym Donosicielu” w niemalże każdym numerze było kilka. Czasopisma, w których publikowano listy gończe, już w dużej liczbie dostępne są w Wielkopolskiej Bibliotece Cyfrowej.

²⁹ „Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego” 1831, nr 110, s. 564.

³⁰ „Publiczny Donosiciel” 1831, nr 27, s. 301.

³¹ Więcej przykładów zob. D. Gucia, J. Lubierska, „*Jako cię widzą, tako cię piszą*”. *Obraz Wielkopolanina w świetle listów gończych 1 połowy XIX wieku*, Poznań 2014.

³² Pierwszą próbę analizy wykazów wypędzonych podjęliśmy podczas wystąpienia na III Ogólnopolskiej Konferencji Genealogicznej w Brzegu, patrz więcej: J. Lubierska, D. Gucia, *Przodek na bakię z prawem. Listy gończe i spisy wypędzonych jako źródło w badaniach genealogicznych*, „Varia Genealogica” 1(2017), s. 202-204.

Bibliografia

- „Amtsblatts der Königlichen Regierung zu Posen / Dziennik Urzędowy Królewskiej Regencji w Poznaniu”, roczniki 1816-1850.
- „Gazeta Południowo-Pruska”, roczniki 1795, 1800, 1803, 1808.
- „Gazeta Poznańska”, roczniki 1808, 1812.
- „Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego”, roczniki 1808, 1815, 1831.
- Główna Instrukcja tycząca się sprawowania Policji paszportowej w Królewskich Państwach Pruskich, „Dziennik Urzędowy Królewskiej Regencji w Poznaniu” 1817, dodatek do nr. 42.
- Gucia D., Lubierska J., „Jako cię widzą, tako cię piszą”. *Obraz Wielkopolanina w świetle listów gończych 1 połowy XIX wieku*, Poznań 2014.
- Instruktion für die Dorfschulzen, Gemeiderschreiber und Dorfgerichte in Gutpreussen. De Dato Posen, den 17. Juny 1795 / Instrukcja dla Sołtysów, pisarzów i sądów wiejskich w Prusiech południowych. Dan w Poznaniu, dnia 17. Czerwca 1795 Roku.*
- Lubierska J., Gucia D., *Przodek na bakie z prawem. Listy gończe i spisy wypędzonych jako źródło w badaniach genealogicznych*, „Varia Genealogica” 1(2017), s. 202-204.
- Kommissya Porządkowa Cywilno-Woyskowa Woiewodztwa y Powiatu Poznańskiego, Gdy wielorakie doświadczenie nauczyło...*, Poznań 1790.
- Pihan-Kijasowa A., Gucia D., „Dziennik Urzędowy Królewskiej Regencji w Poznaniu” z dodatkiem „Publiczny Donosiciel” jako źródło do badań dziewiętnastowiecznej polszczyzny wielkopolskiej, [w:] *W kręgu dawnej polszczyzny*, red. M. Mączyński, E. Horyń, E. Żmuda, Kraków 2015, t. II, s. 83-102.
- „Posener Intelligenz-Blatt zum Nuzzen und Besten des Publici”, roczniki 1802, 1805.
- „Oeffentlicher Anzeiger. Beilage zu des Amtsblatts der Königlichen Regierung zu Bromberg / Publiczny Donosiciel. Dodatek do Dziennika Urzędowego Królewskiej Regencji w Bydgoszczy”, rocznik 1830 i 1841.
- „Oeffentlicher Anzeiger. Beilage zu des Amtsblatts der Königlichen Regierung zu Posen / Publiczny Donosiciel. Dodatek do Dziennika Urzędowego Królewskiej Regencji w Poznaniu”, roczniki 1816-1850.

Joanna Lubierska, Dobrosława Gucia

Skonfliktowany z prawem przodek. Listy gończe końca XVIII i pierwszej połowy XIX w. jako źródło w badaniach genealogicznych

Streszczenie

Artykuł prezentuje listy gończe jako nowe, ciekawe i bardzo cenne źródło, które może być wykorzystane do badań genealogicznych. Na przykładzie listów gończych publikowanych w informacyjnej i urzędowej prasie poznańskiej, wydawanej od końca XVIII do drugiej połowy XIX w., zaprezentowano bogactwo informacji w nich zawartych. Badacz przeszłości własnej rodziny lub małej ojczyzny może w listach znaleźć wiadomości m.in. o cechach charakteru poszukiwanego, jego stosunkach rodzinnych, charakterze wykonywanej pracy, sposobie ucieczki z więzienia lub aresztu, odzieży, którą nosił, a – co może być szczególnie cenne – o jego wyglądzie.

Słowa kluczowe: genealogia, listy gończe, Wielkopolska XVIII i XIX w.

**An ancestor in conflict with law.
Arrest warrants from the late 18th and early 19th century
as a source in genealogy investigations**

Abstract

The article demonstrates how arrest warrants can be seen as a new, interesting and valuable source, helpful for genealogy investigations. Arrest warrants published in Poznań press (both newspapers and official bulletins) between the late 18th and mid-19th centuries are used to demonstrate how much valuable information can be found therein. In those warrants, family or local community researchers can find information regarding the personality of the wanted person, their family relations, profession, how they escaped prison or custody, what clothes they wore, and – what might be particularly valuable – their appearance.

Keywords: genealogy, arrest warrants, Greater Poland in the 18th and 19th centuries